

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 1/2026 | 1 stycznia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Rewolucja w polskiej ortografii od 1 stycznia. Te słowa zapiszesz zupełnie inaczej

Największa zmiana w polskiej ortografii od lat. Oto nowe reguły.

Rewolucja w polskiej ortografii od 1 stycznia. Te słowa zapiszesz zupełnie inaczej



Od miesiący zapowiadane zmiany wreszcie stają się faktem. Od 1 stycznia 2026 roku zacznie obowiązywać największa od dziesięcioleci korekta zasad polskiej ortografii. To, co do tej pory było uznawane za błąd, w wielu przypadkach stanie się formą poprawną. Zmiany dotyczą codziennego pisania - w szkołach, urzędach, mediach i internecie - i obejmują zarówno wielkie litery, jak i pisownię łączną oraz rozdzielną.

Od 1 stycznia 2026 roku zmieniają się zasady polskiej ortografii

Nowe reguły zostały opracowane przez Radę Języka Polskiego i wejdą w życie wraz z początkiem 2026 roku. Ich celem jest uproszczenie zapisu, ujednolicenie zasad i ograniczenie wyjątków, które przez lata sprawiały trudność nawet osobom dobrze znającym język. Zmiany mają charakter konwencyjny, co oznacza, że nie ingerują w system gramatyczny języka, lecz porządkują sposób zapisu wyrazów i nazw. Łącznie wprowadzono 11 nowych zasad.

Wielka litera w nazwach mieszkańców miast, dzielnic i wsi

Od nowego roku nazwy mieszkańców miast, dzielnic, osiedli i wsi będą zapisywane wielką literą. Poprawne

staną się więc formy takie jak Warszawianin, Olsztynianka, Mokotowianin czy Chochołowianin.

Jednocześnie dopuszczono podwójny zapis nieoficjalnych nazw etnicznych i potocznych określeń narodowości - zarówno małą, jak i wielką literą. Oznacza to, że poprawne będą formy typu angol i Angol, żabojad i Żabojad czy makaroniarz i Makaroniarz.

Wielka litera nie tylko dla marki, ale i konkretnego produktu

Nowe zasady rozszerzają stosowanie wielkiej litery w nazwach wyrobów przemysłowych. Od 2026 roku wielką literą zapiszemy nie tylko nazwę marki, ale także pojedynczy egzemplarz produktu. Poprawne będzie więc zdanie: „Pod domem zaparkował czerwony Ford”, a nie wyłącznie „samochód marki

Rozdzielna pisownia części by ze spójnikami

Jedną z najbardziej praktycznych zmian jest wprowadzenie rozdzielnej pisowni części by, bym, byś, byśmy, byście ze spójnikami. Od stycznia poprawny będzie zapis: „Zastanawiam się, czy by nie pojechać w góry”, zamiast dotychczasowego „czyby”.

Nie- zawsze łącznie z imiesłowami odmiennymi

Znikają wyjątki w zapisie części nie- z imiesłowami przymiotnikowymi odmiennymi. Bez względu na znaczenie zapis będzie zawsze łączny. Poprawne staną się formy typu: niepisany, niezrobiony, nieśpiewający, niezauważony.

Ujednolicenie pisowni przymiotników od nazwisk i imion

Przymiotniki tworzone od nazwisk, zakończone na -owski, będą zapisywane małą literą niezależnie od znaczenia. Poprawne będą formy: dramat szekspirowski, koncert chopinowski, epoka zygmuntońska.

W przypadku przymiotników zakończonych na -owy, -in(-yn), -ów dopuszczono zapis zarówno małą, jak i wielką literą, co daje większą swobodę w tekstach literackich i publicystycznych.

Pół- bez spacji, ale czasem z łącznikiem

Człon pół- będzie zapisywany łącznie w takich wyrazach jak półzabawa, półnauka, półżartem czy półśpał. Łącznik pojawi się natomiast w określeniach odnoszących się do jednej osoby, np. pół-Polka, pół-Francuzka.

Trzy dopuszczalne zapisy wyrażen dźwiękonaśladowczych i powtórzeń

Nowe zasady dopuszczają trzy formy zapisu wyrażen typu tuż-tuż, trzask-prask czy bij-zabij. Poprawne będą wersje z łącznikiem, z przecinkiem oraz zapis rozdzielny, co porządkuje dotychczasowe wątpliwości.

Rewolucja w wielkich literach nazw własnych

Zmiany obejmują także nazwy własne. Od 2026 roku wszystkie człony nazw komet zapiszemy wielką literą, np. Kometę Halleya. W nazwach obiektów przestrzeni publicznej wielką literą zapisywane będą wyrazy takie jak Aleja, Plac, Park, Kościół, Zamek czy Most, przy jednoczesnym zachowaniu małej litery w wyrazie ulica.

Wielką literą zapiszemy także wszystkie człony nazw lokali usługowych, gastronomicznych, instytucji kultury, a także orderów, nagród, odznaczeń i tytułów honorowych.

Nowe zasady pisowni przedrostków i części wzmacniających

Przedrostki będą zapisywane łącznie z wyrazami pisanymi małą literą, a z wyrazami rozpoczynającymi się wielką literą – z łącznikiem, np. super-Europejczyk.

Dopuszczono także zapis rozdzielny części takich jak super, ekstra, eko, mini, mega czy wege, jeśli mogą one funkcjonować jako osobne wyrazy.

Niby- i quasi- zawsze łącznie, a nie- bez wyjątków

Części niby- i quasi- będą zapisywane łącznie z wyrazami pisanymi małą literą, np. nibyartysta, quasipostępowy. Z wyrazami pisanymi wielką literą zachowany zostanie łącznik.

Część nie- będzie zawsze zapisywana łącznie z przymiotnikami i przysłówkami, także w stopniu wyższym i najwyższym. Poprawne staną się formy takie jak niemilszy, nienajlepszy, nienajstaranniej.

Okres przejściowy dla uczniów i maturzystów

W latach 2026–2030 w pracach egzaminacyjnych akceptowane będą zarówno dotychczasowe, jak i nowe zasady pisowni. Ma to ułatwić stopniowe oswajanie się ze zmianami i uniknąć chaosu w ocenianiu.

Zmiany w ortografii, które wejdą w życie od 1 stycznia 2026 roku, mają nie tyle rewolucjonizować język, co dostosować go do realnego użycia. To największe

Tajne centrum dowodzenia III Rzeszy na Mazurach. To tu ukryta jest Bursztynowa Komnata?



fot. Mamerki/Facebook

Na Mazurach istnieje miejsce, które od lat rozpala wyobraźnię historyków, poszukiwaczy skarbów i turystów. Ukryte w gęstym lesie betonowe kolosy wyglądają jak relikwiny zapomnianej cywilizacji. To nie są jednak ruiny sprzed setek lat, lecz jednego z najlepiej zachowanych kompleksów wojskowych II wojny światowej w Europie. Z nim wiąże się jedna z największych zagadek XX wieku - pytanie o los Bursztynowej Komnaty.

Betonowe kolosy ukryte w mazurskim lesie budzą niepokój i fascynację

Kompleks bunkrów znajduje się w miejscowości Mamerki, położonej w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich, około 8 kilometrów od Węgorzewo. Wędrując przez wilgotny, gęsty las, nagle natrafia się na potężne betonowe konstrukcje porośnięte mchem i drzewami. Ich surowy wygląd kontrastuje z ciszą i spokojem otaczającej przyrody.

Bunkry leżą w pobliżu Jezioro Mamry oraz nieukończonego Kanału Mazurskiego. Lokalizacja nie była przypadkowa. Naturalne ukształtowanie terenu zapewniało doskonały kamuflaż, a jednocześnie pozwalało na sprawną logistykę wojskową.

Tajna decyzja III Rzeszy i budowa miasta-twierdzy w rekordowym tempie

Decyzja o budowie kompleksu zapadła w październiku 1940 roku. Niemcy nazwali to miejsce Mauerwald.

Miała to być Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych, czyli strategiczne centrum dowodzenia przygotowywanej inwazji na Związek Radziecki, znanej jako Operacja Barbarossa.

Budowa przebiegała w ścisłej tajemnicy. Główne prace trwały zaledwie osiem miesięcy i zakończyły się wiosną 1941 roku. Na obszarze około 250 hektarów pracowało ponad dwa tysiące robotników. Aby nikt nie poznał prawdziwego celu inwestycji, wmawiano im, że powstaje tajna fabryka chemiczna. Brygady były regularnie przenoszone między różnymi fragmentami budowy, co uniemożliwiało zrozumienie całości projektu.

Do 1944 roku powstało około 250 obiektów, w tym 30 potężnych schronów żelbetowych. Największe z nich miały ściany o grubości dochodzącej do siedmiu metrów i były w stanie wytrzymać bezpośrednie trafienie bombą lotniczą.

Samowystarczalne tajne miasto odcięte od świata

Mamerki nie były jedynie zespołem bunkrów. Był to w pełni funkcjonujący, samowystarczalny organizm. Kompleks posiadał własne ujęcie wody, stację uzdatniania, generatory prądu oraz kotłownię. Funkcjonowała tam kuchnia, kasyno oficerskie, szpital, poczta, kino, a nawet sauna.

Wszystko zaprojektowano tak, by dowództwo mogło pracować w pełnej izolacji od wojennej rzeczywistości. Decyzje zapadające w tych murach miały bezpośredni wpływ na losy milionów ludzi, podczas gdy wokół panowała pozorna cisza.

Wojskowy mózg frontu wschodniego i wizyty najważniejszych dowódców

Od 22 czerwca 1941 roku, czyli od dnia ataku Niemiec na ZSRR, aż do grudnia 1944 roku, Mamerki pełniły rolę głównego centrum dowodzenia działań na froncie wschodnim. To stąd kierowano operacjami ogromnej, liczącej około trzech milionów żołnierzy armii. W bunkrach przebywali najwyżsi rangą dowódcy III Rzeszy, a miejsce odwiedzał wielokrotnie Adolf Hitler, często w towarzystwie zagranicznych sojuszników. O randze kompleksu świadczy fakt, że był on jednym z kluczowych punktów strategicznych nazistowskich Niemiec aż do końcowego etapu wojny.

Czy w bunkrach ukryto Bursztynową Komnatę? Tajemnica, która wciąż żyje

Jednym z powodów, dla których Mamerki wciąż przyciągają uwagę, jest legenda o Bursztynowej Komnacie. Zrabowany przez Niemców bezcenny zabytek zaginął pod koniec wojny i do dziś nie wiadomo, gdzie się znajduje. Od lat pojawiają się teorie, że mógł zostać ukryty właśnie w mazurskich bunkrach.

W latach 2016 i 2017 prowadzono w Mamerkach profesjonalne badania i poszukiwania z użyciem nowoczesnego sprzętu. Choć nie przyniosły one jednoznacznych dowodów, tajemnica nie została rozwiązana. To sprawia, że miejsce wciąż działa na wyobraźnię kolejnych pokoleń.

W specjalnie wybudowanym pawilonie w Mamerkach można zobaczyć jej wierne odtworzenie w skali 1:1 – z bogato zdobionymi ścianami, bursztynowymi panelami i historycznymi detalami. Choć nie jest to autentyczna komnata, wystawa pozwala po raz pierwszy na Mazurach zobaczyć z bliska, jak wyglądało jedno z najbardziej tajemniczych i bezcennych dzieł sztuki w historii Europy, którego los do dziś pozostaje nieznany.

Mamerki dziś. Muzeum, które pozwala dotknąć historii

Obecnie kompleks w Mamerkach funkcjonuje jako rozbudowany obiekt muzealno-turystyczny. W jednym z bunkrów działa Muzeum II Wojny Światowej poświęcone w całości frontowi wschodniemu. Zwiedzający mogą zobaczyć rozległe makiety bitew, dioramy oraz rekonstrukcje historyczne.

Na terenie obiektu udostępniono do zwiedzania około 30 bunkrów, w tym tzw. bunkry giganty. Można także przejść tunelem łączącym wybrane schrony oraz wejść na wieżę widokową o wysokości 38 metrów, z której rozciąga się panorama jeziora Mamry i okolicznych lasów.

Wilczy Szaniec w Gierłozie – najważniejsza kwatera Hitlera na Mazurach

Około 30 kilometrów od Mamerek znajduje się Wilczy Szaniec – najsłynniejsza kwatera Adolfa Hitlera. To właśnie tu 20 lipca 1944 roku doszło do nieudanego zamachu przeprowadzonego przez Clausa von Stauffenberga. Kompleks zachował się w formie

potężnych ruin wysadzonych przez Niemców w 1945 roku i jest dziś jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc historycznych na Mazurach.

Kanał Mazurski i monumentalne śluzy w Leśniewie

Tuż obok Mamerek przebiega Kanał Mazurski, jeden z największych niezrealizowanych projektów hydrotechnicznych w Europie. Najbardziej widowiskowe są gigantyczne śluzy w Leśniewie Górnym i Leśniewie Dolnym. Betonowe konstrukcje o kilkudziesięciometrowej wysokości miały umożliwić połączenie Wielkich Jezior Mazurskich z Bałtykiem. Dziś są unikatowym zabytkiem techniki.

Znowu problemy na kolei. Pociąg PKP Intercity jadący z Olsztyna utknął koło Nidzicy



41 pasażerów utknęło koło Nidzicy w pociągu PKP Intercity „Kormoran” relacji Olsztyn Główny - Kraków Główny. Przyczyną była zerwana przez konar drzewa sieć trakcyjna na linii Działdowo-Olsztyn, która przez kilka godzin pozostawała nieprzejezdna.

Zerwana sieć trakcyjna na odcinku Waplewo - Nidzica

Do zdarzenia doszło w czwartek 1 stycznia kilka minut po godzinie 8. Pociąg relacji Olsztyn Główny - Kraków Główny wjechał na powalone na sieć trakcyjną drzewo na jednotorowej linii nr 216 Waplewo - Nidzica. W składzie znajdowało się 41 pasażerów. W wyniku uszkodzenia trakcji pociąg został unieruchomiony, a podróżni przez pewien czas pozostawali bez ogrzewania.

Aktualizacja na godzinę 11:30:

Dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji pociąg ruszył w kierunku Olsztyna, skąd pasażerowie będą mogli kontynuować podróż. Dziękujemy wszystkim służbom i pracownikom za zaangażowanie oraz zapewnienie bezpiecznego przebiegu działań.

Na miejscu... [pic.twitter.com/SlgfK5axF8](https://twitter.com/SlgfK5axF8)

— PKP Intercity (@PKPIntercityPDP) January

Na miejsce skierowano pociąg serwisowy oraz służby techniczne zarządcy infrastruktury. W działaniach uczestniczyła również straż pożarna, której zadaniem było zabezpieczenie miejsca zdarzenia i pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa podróżnym.

Aktualizacja: pociąg ruszył w kierunku Olsztyna

Według informacji przekazanych przez przewoźnika o godzinie 11:30, dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji technicznej pociąg został odholowany lokomotywą spalinową i ruszył w kierunku Olsztyna. Stamtąd pasażerowie mogli kontynuować swoją podróż zgodnie z dalszym rozkładem.

Przez cały czas trwania zdarzenia podróżni pozostawali pod opieką drużyny konduktorskiej, która dbała o ich bezpieczeństwo i komfort. Służby techniczne kontynuowały prace związane z usuwaniem skutków awarii i naprawą sieci trakcyjnej.

Zmiany w ruchu pociągów i objazdy

W związku z nieprzejezdnością odcinka wprowadzono zmiany w organizacji ruchu kolejowego. Trzy inne pociągi PKP Intercity, które miały kursować tą trasą, zostały skierowane na objazdy przez Ławę Główną. Informacje o bieżącej sytuacji były przekazywane pasażerom na stacjach i przystankach oraz za pośrednictwem Portalu Pasażera.

Wypowiedź ministra infrastruktury

Do zdarzenia odniósł się minister infrastruktury Dariusz Klimczak. Poinformował, że był to kolejny dzień bardzo trudnych warunków pogodowych, a na tej samej linii również dzień wcześniej drzewa uszkodziły sieć trakcyjną. Jak podkreślił, teren ten jest szczególnie narażony na intensywne opady śniegu, które w połączeniu z silnym wiatrem powodują liczne awarie infrastruktury kolejowej. Zaznaczył również, że nikomu z podróżnych nic się nie stało.

□ Kolejny dzień bardzo trudnych warunków pogodowych. Na jednotorowej linii nr 216 Waplewo - Nidzica pociąg Kormoran rel. Olsztyn - Kraków wjechał na powalone na sieć trakcyjną drzewo. W pociągu przebywa 41 podróżnych i na szczęście nikomu nic się nie stało. Skład zostanie...
[pic.twitter.com/jjBXlvQILe](https://twitter.com/jjBXlvQILe)

— Dariusz Klimczak (@DariuszKlimczak)
January 1, 2026

Reklamacje i prawa pasażerów

Pasażerowie, których podróż została zakłócona, mieli prawo do złożenia reklamacji dotyczącej komfortu podróży. Przewoźnik umożliwiał zgłoszenie reklamacji za pośrednictwem formularza internetowego, osobiście w kasach biletowych oznaczonych logotypem spółki lub drogą pocztową na adres centrali PKP Intercity w Warszawie.

Skansen w Olsztynku został zamknięty



fot. Muzeum Budownictwa Ludowego

Muzeum zostało zamknięte dla zwiedzających z uwagi na wyjątkowo trudne warunki pogodowe, w tym intensywne opady śniegu i utrudnienia związane z bezpiecznym poruszaniem się po terenie obiektu. Decyzja obowiązuje do odwołania.

Trudne warunki atmosferyczne i zagrożenie bezpieczeństwa na terenie muzeum

Jak informuje placówka, obecna sytuacja pogodowa stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa gości oraz pracowników. Śliskie ciągi komunikacyjne, zasypane alejki oraz ograniczona dostępność infrastruktury wymusiły czasowe wstrzymanie ruchu turystycznego.

Muzeum zamknięte do odwołania - brak daty ponownego otwarcia

Na ten moment nie podano konkretnej daty ponownego otwarcia muzeum. Skansen pozostaje zamknięty do odwołania, a decyzja będzie weryfikowana wraz z poprawą warunków pogodowych.

Informacje o funkcjonowaniu muzeum publikowane na stronie

i w mediach społecznościowych

O wszelkich zmianach dotyczących dostępności muzeum oraz wznowienia zwiedzania instytucja będzie informować na bieżąco za pośrednictwem oficjalnej strony internetowej oraz kanałów w mediach społecznościowych.

Muzeum skansen - plenerowa ekspozycja zabytkowej architektury i kultury regionu

Muzeum ma formę skansenu, czyli muzeum na wolnym powietrzu, prezentującego zabytkową architekturę oraz dziedzictwo kulturowe regionu. Na rozległym terenie znajdują się historyczne chałupy, budynki gospodarcze oraz obiekty związane z dawnym rzemiosłem i codziennym życiem mieszkańców wsi. Ze względu na plenerowy charakter ekspozycji warunki atmosferyczne mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo zwiedzających.

Doszło do zabójstwo taksówkarza w Sylwestra



W noc sylwestrową w Giżycko doszło do tragicznego zdarzenia. Zginął 78-letni taksówkarz, a w związku ze sprawą policja zatrzymała 37-letniego mężczyznę. Informacje w tej sprawie przekazały m.in. RMF FM oraz Fakt. Jako pierwszy wiadomość podał serwis zGizycka.pl

Zgłoszenie o podejrzanej jeździe taksówki

Jak ustalił reporter RMF FM Piotr Bułakowski, po godzinie 21 policjanci otrzymali zgłoszenie od zaniepokojonych mieszkańców. Świadkowie informowali, że taksówka porusza się całą szerokością jezdni, co mogło wskazywać, że kierowca jest nietrzeźwy. Pojazd został zatrzymany na ulicy Wojska Polskiego w Giżycku.

Gdy funkcjonariusze oraz osoby postronne podeszli do auta, okazało się, że kierowca – 78-letni mężczyzna – ma liczne rany kłute i jest cały we krwi. Na miejsce natychmiast wezwano karetkę pogotowia, jednak mimo podjętej reanimacji życia taksówkarza nie udało się uratować.

Szybkie działania policji i zatrzymanie podejrzanego

Policjanci bardzo szybko ustalili, kto był ostatnim pasażerem ofiary. Na jednej z ulic miasta zatrzymano 37-letniego mężczyznę. W jego miejscu zamieszkania

funkcjonariusze zabezpieczyli nóż, który – jak przekazała Iwona Chruścińska z giżyckiej policji – mógł mieć związek ze sprawą. Zatrzymany był pijany, miał blisko promil alkoholu w organizmie i jest mieszkańcem gminy Giżycko.

Policjanci z #Giżycko wyjaśniają okoliczności śmierci 78-letniego taksówkarza, który został zaatakowany w sylwestrową noc. Mężczyzna został zaatakowany ostrym narzędziem i niestety zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. Policjanci bardzo szybko ustalili trasę jaką poruszał się... pic.twitter.com/ulilLoTANu

— KWP w Olsztynie (@KWP_Olsztyn) January 1, 2026

Z kolei w rozmowie z „Faktem” podkom. Tomasz Markowski, rzecznik Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, potwierdził, że w wyniku odniesionych obrażeń 78-latek zmarł, a zatrzymany

37-latek trafił do policyjnej celi, gdzie oczekuje na dalsze czynności procesowe po wytrzeźwieniu.

Monitoring i nadzór prokuratury

Jak ustalił RMF FM, w sprawie zabezpieczono m.in. monitoring z taksówki, który ma być jednym z kluczowych dowodów. Przesłuchanie zatrzymanego mężczyzny zaplanowano na piątek. Postępowanie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Giżycku.

Reakcja burmistrz Giżycka

Do tragedii odniosła się w mediach społecznościowych Ewa Ostrowska, burmistrz Giżycka. Podziękowała policjantom za szybką i skuteczną reakcję oraz mieszkańcom miasta za powiadomienie służb.

W swoim wpisie zaapelowała również do mieszkańców o czujność i reagowanie na niepokojące sytuacje, podkreślając, że jeden telefon i jedno zgłoszenie do odpowiednich służb może uratować czyjeś życie.

źródło: zGizycka.pl, RMF FM, Fakt.pl

Warmia i Mazury wchodzą w 2026 rok z dużymi inwestycjami drogowymi



Rok 2025 w województwie warmińsko-mazurskim upłynał pod znakiem intensywnych przygotowań, ważnych decyzji i inwestycji, które mają zmienić sposób poruszania się po regionie w kolejnych latach. Choć część kierowców widziała przede wszystkim trwające roboty i utrudnienia, w tle zapadały rozstrzygnięcia kluczowe dla przyszłej sieci dróg krajowych i ekspresowych.

Spis treści

- Rok 2025 jako czas dużych inwestycji i przygotowań do kolejnych budów
- Rozbudowa DK51 w Dobrym Mieście zakończona na początku roku

- Droga ekspresowa S16 Olsztyn – Biskupiec coraz bliżej realizacji
- S5 Ostróda – Nowe Marzy na etapie decyzji środowiskowej
- S16 Mrągowo – Orzysz – Ełk i kolejne etapy przygotowań
- Nowe obwodnice w ramach Programu budowy

- 100 obwodnic
- Rozbudowa DK53 Olsztyn – Szczytno i nowe przebiegi trasy
- DK65 i DK63 – poprawa bezpieczeństwa na kolejnych odcinkach
- Rozbudowa obwodnicy Giżycka na DK59
- Podsumowanie roku i plany na 2026

Rok 2025 jako czas dużych inwestycji i przygotowań do kolejnych budów

W 2025 roku na poprawę jakości dróg krajowych w województwie warmińsko-mazurskim przeznaczono 730 mln zł. Środki te zostały wykorzystane zarówno na konkretne inwestycje budowlane, jak i na prace utrzymaniowe. Obejmowały one poprawę stanu nawierzchni, zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz zachowanie odpowiednich parametrów technicznych istniejącej sieci.

Równolegle prowadzono intensywne przygotowania do budowy blisko 160 km dróg ekspresowych. To właśnie te działania, często niewidoczne na pierwszy rzut oka, zadecydują o tempie i skali prac w najbliższych latach.

Rozbudowa DK51 w Dobrym Mieście zakończona na początku roku

Na początku 2025 roku zakończyła się rozbudowa drogi krajowej nr 51 w Dobrym Mieście. Inwestycja objęła poszerzenie jezdni do 7 metrów oraz wzmocnienie konstrukcji nawierzchni do nośności 11,5 tony na oś. Przebudowano skrzyżowania i zjazdy, a na skrzyżowaniu DK51 z drogą wojewódzką nr 593 powstało nowe rondo.

Zakres prac obejmował także przebudowę kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia drogowego oraz poprawę bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów. Powstały chodniki, ciągi pieszo-rowerowe, przejścia dla pieszych z azylami oraz dwie zatoki autobusowe.

Droga ekspresowa S16 Olsztyn – Biskupiec coraz bliżej realizacji

Jednym z najważniejszych projektów dla regionu jest rozbudowa DK16 do standardu drogi ekspresowej S16. W marcu 2025 roku złożono wniosek o wydanie decyzji ZRID dla odcinka Barczewo – Biskupiec, a w lipcu dla odcinka Olsztyn Wschód – Barczewo.

polegały na budowie drugiej jezdni. Dzięki wcześniejszemu zabezpieczeniu terenu oraz dostosowaniu obiektów inżynierskich realizacja tego fragmentu będzie mniej skomplikowana. Zaplanowano budowę dwóch Miejsc Obsługi Podróżnych Marcinkowo oraz obwodu utrzymania drogi.

Odcinek Olsztyn Wschód – Barczewo wymaga znacznie większej ingerencji. Konieczna będzie korekta geometrii drogi, aby spełniała standardy drogi ekspresowej. Projekt zakłada budowę węzłów Wójtowo i Łęgajny, 11 obiektów inżynierskich oraz przejść dla pieszych pod trasą. Na obu odcinkach przewidziano także ekrany akustyczne, przejścia dla zwierząt, systemy zarządzania ruchem oraz oświetlenie zasilane energią odnawialną.

S5 Ostróda – Nowe Marzy na etapie decyzji środowiskowej

W listopadzie 2025 roku złożono wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla drogi ekspresowej S5 na odcinku Ostróda – granica województwa warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego. Wariant wskazany we wniosku zakłada budowę 48,5 km trasy z czterema węzłami drogowymi: Mierzyn, Biskupiec, Ława Południe i Franciszkowo.

Na trasie zaplanowano 118 obiektów inżynierskich, w tym wiadukty, mosty z funkcją przejść dla zwierząt, samodzielne przejścia dla zwierząt średnich i dużych oraz liczne przepusty ekologiczne. Po uzyskaniu decyzji środowiskowej kolejnym krokiem będzie opracowanie koncepcji programowej, niezbędnej do ogłoszenia przetargu na realizację inwestycji.

S16 Mrągowo – Orzysz – Ełk i kolejne etapy przygotowań

W lipcu 2025 roku złożono aktualizację raportu oddziaływania na środowisko dla wariantu północnego drogi ekspresowej S16 na odcinku Mrągowo – Orzysz – Ełk. Sprawą zajmuje się Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie.

Podobnie jak w przypadku S5, po uzyskaniu decyzji środowiskowej planowane jest opracowanie koncepcji programowej, która określi szczegółowe rozwiązania techniczne i pozwoli przejść do kolejnych etapów realizacji.

Nowe obwodnice w ramach

Na odcinku Barczewo – Biskupiec główne prace będą

Programu budowy 100 obwodnic

W województwie warmińsko-mazurskim zaplanowano pięć inwestycji w ramach rządowego Programu budowy 100 obwodnic. Od sierpnia 2022 roku kierowcy korzystają już z obwodnicy Smolajń.

W realizacji znajduje się obwodnica Gąsek, obejmująca budowę jednojezdniowej drogi klasy GP z rondami, dodatkowymi jezdniami oraz ciągami pieszymi i pieszo-rowerowymi. Zakończenie prac planowane jest na drugi kwartał 2027 roku.

W sierpniu 2025 roku ogłoszono przetarg na budowę obwodnicy Pisz. Oferty poznano w listopadzie, a wybór wykonawcy zaplanowano na początek 2026 roku. Dla obwodnic Szczytna oraz Olsztyna i Dywit trwają postępowania administracyjne dotyczące decyzji środowiskowych. Zakończono także dokumentację dla obwodnicy Dobrego Miasta, która znajduje się na liście rezerwowej programu.

Rozbudowa DK53 Olsztyn - Szczytno i nowe przebiegi trasy

W 2025 roku zapadła decyzja dotycząca optymalnych rozwiązań dla rozbudowy drogi krajowej nr 53. Nowy przebieg ominie miejscowości Klewki, Trękusek, Tylkowo, Pasym, Leleszki, Jęcznik i Grom. Między miejscowościami zaplanowano korekty geometrii obecnej trasy. W sierpniu złożono wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla zaproponowanych rozwiązań.

DK65 i DK63 - poprawa bezpieczeństwa na kolejnych odcinkach

Pod koniec października zakończono rozbudowę odcinka DK65 Kowale Oleckie - Olecko. Trwają prace na kolejnych fragmentach tej drogi: Olecko - Gąski, Gąski - Elk oraz Nowa Wieś Elcka - granica

województwa. Łącznie to blisko 35 km modernizowanej trasy.

Na finiszu są także prace na DK63 Borki - Jeże. Powstała nowa jezdnia o szerokości 7 metrów i nośności 11,5 tony na oś, przebudowano skrzyżowania, wykonano zatoki autobusowe, chodniki, oświetlenie oraz stanowiska do kontroli i ważenia pojazdów.

Rozbudowa obwodnicy Giżycka na DK59

Trwa rozbudowa obwodnicy Giżycka, będąca kontynuacją inwestycji zakończonej w 2021 roku. Nowy etap obejmuje budowę 1,5 km drogi DK59 w kierunku Wilkas. Powstaje dwujezdniowa droga klasy GP o przekroju 2x2.

Zakres prac obejmuje budowę mostu nad Kanałem Łuczańskim, dwóch wiaduktów, ronda na skrzyżowaniu z Aleją Wojska Polskiego, chodników, ścieżek rowerowych, ekranów akustycznych, oświetlenia i systemu odwodnienia.

Podsumowanie roku i plany na 2026

Rok 2025 był w województwie warmińsko-mazurskim czasem intensywnych działań przygotowawczych i realizacyjnych. Zrealizowane inwestycje poprawiły bezpieczeństwo i komfort podróży, a przygotowana dokumentacja otworzyła drogę do kolejnych budów.

W 2026 roku planowane jest rozpoczęcie budowy dwóch odcinków drogi ekspresowej S16: Olsztyn - Barczewo oraz Barczewo - Biskupiec, a także budowy obwodnicy Pisz. Kontynuowane będą prace przy obwodnicy Gąsek oraz rozbudowie DK65. Celem pozostaje konsekwentny rozwój nowoczesnej i bezpiecznej sieci dróg krajowych w regionie.

źródło: GDDKiA

Chaos w MPK po nagłej zmianie decyzji o darmowych przejazdach. Pasażerowie wściekli



Miał być piękny gest prezydenta w obliczu śnieżycy, a skończyło się na karczemnych awanturach w autobusach. Przez fatalną politykę informacyjną Ratusza i „cichą edycję” wpisów w mediach społecznościowych, olsztynianie 1 stycznia masowo ruszyli w miasto przekonani, że bilety wciąż są darmowe. Efekt? Szok, mandaty i agresja, przed którą ostrzegają czytelnicy w rozmowie z redakcją TKO.

„Do odwołania”, czyli do... śniadania?

Wszystko zaczęło się w środowy poranek, 31 grudnia. W obliczu paraliżu miasta spowodowanego opadami śniegu, prezydent Olsztyna ogłosił darmową komunikację miejską. Oficjalny profil „Miasto Olsztyn” o godzinie 07:01 opublikował post, w którym czarno na białym stało: „dziś zostawcie auta w domu... bo do odwołania nie będziemy kontrolować biletów”. Informacja błyskawicznie obiegła media, a mieszkańcy odetchnęli z ulgą.

Problem w tym, że „odwołanie” nastąpiło szybciej, niż ktokolwiek mógł się spodziewać, i to w sposób, którego większość użytkowników po prostu nie miała szans zauważyć.

Zrzut ekranu ze strony olsztyn.eu

Pułapka „cichej edycji”

Zamiast opublikować nowy, wyraźny komunikat o przywróceniu opłat od 1 stycznia, administratorzy profilu miejskiego o godzinie 09:58 wyedytowali stary wpis. Zmienili fragment „do odwołania” na dopisek: „dziś (środa, 31 grudnia)”. Rzecznicy ratusza lub ZDZiT mogli wysłać do mediów komunikat.

– To pułapka na pasażerów – grzmi pan Marek, jeden z naszych czytelników. – Przeczytałem rano post o darmowej jeździe „do odwołania” i nie sprawdzałem go co godzinę, czy ktoś go przypadkiem nie wyedytował. Dziś wsiadłem do autobusu bez biletu i przeżyłem szok, gdy zobaczyłem kontrolę.

Mechanizm edycji posta na Facebooku nie wysłał

powiadomień do użytkowników. Tysiące osób, które polubiły pierwotną wersję (ponad 1600 reakcji), żyło w przekonaniu, że ulga wciąż obowiązuje.

Awantury w autobusach: „Chcą nas mordować”

Nowy Rok przyniósł brutalne zderzenie z rzeczywistością. Choć śnieg wciąż zalega na ulicach, a miasto nie wydało żadnego nowego komunikatu o przywróceniu płatnych przejazdów, a kontrolerzy ruszyli w teren.

Docierają do redakcji TKO sygnały o bardzo napiętej atmosferze w pojazdach komunikacji miejskiej. Pasażerowie, uzbrojeni w rzuty ekranu o darmowej jeździe, odmawiają przyjmowania mandatów. – Sytuacja jest dramatyczna. Pasażerowie są wściekli, czują się oszukani. Padają mocne słowa, a interweniujący kontrolerzy są wystawieni na pierwszą linię frontu tego urzędniczego bałaganu – relacjonuje nam osoba śledząca sytuację w jednym z autobusów.

Pracownicy ZDZiT bez wiedzy?

Chaos pogłębia fakt, że nawet służby techniczne wydają się być zaskoczone. Po rozmowie z anonimowymi pracownikami ZDZiT-u wynika, że w Nowy Rok nikt nie posiadał oficjalnych informacji,

które mógłby przekazać pasażerom np. przez tablice przystankowe. Warto wspomnieć, że wiceprezydentem Olsztyna jest były dyrektor ZDZiT.

– To klasyczny przykład dezinformacji. Jeśli miasto chce odwołać tak ważną decyzję, powinno to zrobić głośno i wyraźnie, a nie po cichu zmieniać treść posta sprzed dwóch dni – komentuje inny pasażer.

Obecnie sytuacja wygląda tak: miasto twierdzi (przez edytowany post), że darmowa jazda była tylko na Sylwestra. Pasażerowie twierdzą (opierając się na pierwszej wersji komunikatu), że zostali wprowadzeni w błąd.

Internauci nie zostawiają na Ratuszu suchej nitki

Skalę bałaganu najlepiej widać w komentarzach pod wpisami na Facebooku, gdzie zdezorientowani mieszkańcy wciąż dopytują o zasady przejazdów. „Czy dziś też nie kasujemy biletów?” – pyta pani Marzena, podczas gdy pan Marcin dodaje z ironią: „Rozumiem, że dziś już jeździmy samochodami, a bilety w MPK kasujemy?”. Te komentarze to najlepszy dowód na to, że komunikat o zakończeniu darmowej komunikacji dotarł tylko do nielicznych, a cena za ten brak profesjonalizmu jest dziś wystawiana w formie mandatów.

TKO absolutnym liderem mediów na Facebooku w Olsztynie. Konkurencja daleko w tyle



fot. Res Futura Data House

Twój Kurier Olsztyński (TKO.pl) jest obecnie najbardziej angażującym medium lokalnym na Facebooku w Olsztynie. Dostępne analizy oraz obserwowane trendy jasno pokazują wyraźną przewagę TKO nad konkurencją — zarówno pod względem interakcji, jak i dynamiki wzrostu profilu.

TOP najbardziej angażujące media lokalne w 2025 w Olsztynie (suma interakcji social media)

- #1 @TwojKurier
 - #2 @olsztyncompl
 - #3 @Olsztynska
 - #4 @eska_pl
 - #5 @TVP3Olsztyn
 - #6 @wyborczaolsztyn
- pic.twitter.com/OZN7fNHSOd

— Res Futura Data House
(@Polityka_wSieci) December 21, 2025

roku wskazuje jednoznacznie, że Twój Kurier Olsztyński znajduje się na czele lokalnych mediów w Olsztynie pod względem zaangażowania. Chodzi nie o liczbę obserwujących, ale przede wszystkim o realne interakcje: reakcje, komentarze oraz udostępnienia treści.

Zestawienia dotyczące sumy interakcji w mediach społecznościowych pokazują, że TKO wyraźnie dystansuje inne redakcje działające w regionie. Różnice są na tyle duże, że trudno mówić o wyrównanej rywalizacji.

TKO liderem mediów lokalnych na Facebooku w Olsztynie

Analiza aktywności użytkowników Facebooka w 2025

Największe zaangażowanie na Facebooku a liczba obserwujących

Na dzień publikacji tekstu profil Twój Kurier Olsztyński - TKO.pl obserwuje około 124 tys. użytkowników. Najwięcej obserwujących ma fanpage „Gazety

Olsztyński” – około 135 tys – założony 4 lata przed naszym. Inne lokalne media w Olsztynie mają znacząco mniejsze społeczności lub notują słabsze zaangażowanie.

Przykładowo:

- TVP3 Olsztyn – około 100 tys. obserwujących
- olsztyn.com.pl – około 78 tys.
- Radio Olsztyn – około 52 tys.
- ESKA Olsztyn News – około 27 tys.
- Telewizja Kopernik – około 24 tys.
- Wyborcza.pl Olsztyn – około 7,7 tys.

Sama liczba obserwujących wraz z zaangażowaniem nie przesądza jednak o pozycji lidera. Kluczowe znaczenie ma to, jak użytkownicy reagują na publikowane treści, a w tym obszarze TKO utrzymuje wyraźną przewagę.

TKO wypada lepiej niż media lokalne w innych dużych miastach

Na tle danych dotyczących innych miast wojewódzkich i metropolitalnych pozycja Twój Kurier Olsztyński prezentuje się wyjątkowo mocno.

Analizy interakcji w mediach społecznościowych pokazują, że skala zaangażowania generowana przez TKO przewyższa wyniki osiągane przez czołowe media lokalne m.in. w Bydgoszczy, Białymstoku czy Gdańsku. W tych miastach liderami są zazwyczaj redakcje telewizyjne lub regionalne oddziały dużych grup medialnych, jednak nawet one nie osiągają poziomu interakcji porównywalnego z tym, jaki notuje TKO w Olsztynie.

TOP najbardziej angażujące media lokalne w 2025 w Bydgoszczy (suma interakcji social media)

- #1 @tvpbydgoszcz
- #2 @expressbydgoski
- #3 @se_pl
- #4 @Wyborcza_Bydgo
- #5 #Bydgoszcz_MojeMiasto
- #6 @eska_pl pic.twitter.com/z5b9hCKnYI

— Res Futura Data House
(@Polityka_wSieci) December 21, 2025

TOP najbardziej angażujące media lokalne w 2025 w Białymstoku (suma interakcji social media)

- #1 @porannyp1
 - #2 #PolskieRadio_Białystok
 - #3 @se_pl
 - #4 @TvpBia
 - #5 #Białystok24
 - #6 @eska_pl
 - #7 @wspolczesna
 - #8 #Dzieńdobry_Podlaskie
 - #9 @wyborcza_bstok
- pic.twitter.com/DlkxwbwRsc

— Res Futura Data House
(@Polityka_wSieci) December 21, 2025

TOP najbardziej angażujące media lokalne w 2025 w Gdańsku (suma interakcji social media)

- #1 @GdanskStrefa
 - #2 @dz_baltycki
 - #3 @PulsGdanska
 - #4 @Trojmiasto_pl
 - #5 @RadioGdansk
 - #6 @se_pl
 - #7 @eska_pl
 - #8 @wyborcza3miasto
- pic.twitter.com/6RtQYrUiEL

— Res Futura Data House
(@Polityka_wSieci) December 21, 2025

Ranking mediów lokalnych w Olsztynie. Trendy widoczne w 2025 roku

Autorska analiza obejmująca kilka punktów czasowych w 2025 roku pokazuje, że Twój Kurier Olsztyński systematycznie zwiększa liczbę obserwujących i utrzymuje wysoką dynamikę wzrostu. W ciągu kilku miesięcy profil zanotował przyrost liczony w dziesiątkach tysięcy użytkowników.

Wzrosty notują również inne media, jednak tempo i skala zmian są wyraźnie mniejsze. W części redakcji widoczne były także okresowe spadki lub stagnacja, co może świadczyć o zmiennej strategii publikacyjnej lub mniejszym zainteresowaniu odbiorców.

Dominacja TKO w tym obszarze pokazuje, że

skuteczna komunikacja oparta na tematach bliskich odbiorcom wciąż ma kluczowe znaczenie. Zaangażowanie użytkowników przekłada się nie tylko

na zasięgi, ale także na realny wpływ medialny i reklamowy.

źródło: Res Futura Data House

Komunikacyjny cyrk w Olsztynie? Ratusz w panice atakuje po wpadce z kontrolami biletów



„Dziś nie został wystawiony ani jeden mandat” - grzmi oficjalny profil Miasta Olsztyn w poście opublikowanym o 19:35 w Nowy Rok. Urzędnicy przekonują, że panowali nad sytuacją, a kontrolerzy w autobusach byli jedynie „informatorami”. Jednak analiza faktów, godziny edycji postów oraz nagłe zmiany narracji rzecznika pokazują zupełnie inny obraz: obraz gigantycznego chaosu, w którym to pasażer musiał być mądrzejszy od prezydenta i administratorów miejskich portali.

W czwartkowe popołudnie naszą redakcyjną zalała fala wiadomości od zdezorientowanych mieszkańców. „Czy w końcu trzeba kasować te bilety?”, „Kontrolerzy każą kasować bilet, a prezydent pisał, że jest za darmo!” – to tylko niektóre z sygnałów, które skłoniły nas do interwencji. Gdy opublikowaliśmy artykuł obnażający noworoczny bałagan w komunikacji miejskiej, Ratusz zamiast uderzyć się w piersi, przeszedł do ataku.

W oficjalnym komunikacie z godziny 19:35, utrzymanym w tonie panicznej defensywy, urzędnicy próbują zdyskredytować medialne doniesienia i wybielić własne błędy. My jednak nie opieramy się na emocjach, a na faktach. Postanowiliśmy zestawić oficjalną wersję Ratusza z twardym harmonogramem zdarzeń. Oto jak naprawdę wyglądał ten „idealnie zaplanowany” proces informacyjny.

Fakty kontra posty, czyli kronika dezinformacji

Aby zrozumieć, dlaczego olsztynianie czują się dziś oszukani, musimy cofnąć się do Sylwestra. To wtedy powstała pułapka, w którą wpadły tysiące pasażerów.

- 31 grudnia, godz. 07:01: Miasto ogłasza darmową komunikację. Kluczowe słowa: „do odwołania”. Mieszkańcy podają informację dalej.
- 31 grudnia, godz. 09:58: Następuje tzw. „cicha edycja”. Bez żadnego nowego posta, bez powiadomienia użytkowników, administratorzy zmieniają „do odwołania” na „tylko dziś (31 grudnia)”. Kto przeczytał info o 8:00 rano, nie miał pojęcia, że już nieaktualna.
- 1 stycznia, poranek: Pasażerowie wsiadają do autobusów, ufając pierwszej wersji komunikatu. Tymczasem rano kontrolerzy dostają polecenie wyjścia w teren.

Prezydent mówi „tak”, kontrolerzy „nie”

Największy absurd nastąpił w godzinach popołudniowych 1 stycznia. Podczas gdy w autobusach dochodziło do spięć, a kontrolerzy – mimo zapewnień miasta o „akcji informacyjnej” – nakazywali zdezorientowanym ludziom kasować bilety pod okiem służb, w mediach społecznościowych trwał informacyjny cyrk.

Wpis mieszkańca pod postem ratusza z dnia 1 stycznia 2026

Jeszcze po godzinie 15:00, w odpowiedziach na pytania mieszkańców pod swoimi postami, urzędnicy sugerowali, że darmowa komunikacja nadal obowiązuje. W tym samym czasie rzecznik Ratusza dopiero o 16:26 wysyłał do mediów e-mail z „nową wersją” rzeczywistości: że darmowe przejazdy są przedłużone, ale tylko do końca dnia (1 stycznia), a od jutra koniec taryfy ulgowej (2 stycznia).

„Zero mandatów” jako gaszenie pożaru

Dziś (1 stycznia) w wieczornym wpisie z godziny 19:35 Miasto Olsztyn próbuje przekuć ten bałagan w sukces. „Wiedzieliśmy, że informacja mogła nie dotrzeć do każdego” – piszą urzędnicy, jakby edytowanie postów po cichu było zjawiskiem naturalnym, a nie błędem w sztuce komunikacji.

Twierdzenie, że „nie wystawiono ani jednego

mandatu”, brzmi dumnie, ale pomija istotny fakt: to sami kontrolerzy, widząc skalę bałaganu i wściekłość ludzi, woleli kazać pasażerom kasować bilety przy nich, zamiast ryzykować eskalację awantur.

Kto zawinił? Na pewno nie pasażer

Ratusz w swoim wybielającym poście nazywa doniesienia o chaosie „tanią sensacją”. Jednak timeline nie kłamie:

1. Najpierw obiecano jazdę „do odwołania”.
2. Potem po cichu zmieniono zdanie w edycji posta.
3. Następnie wysłano kontrolę do ludzi, którzy nie wiedzieli o zmianie.
4. Na koniec, gdy wybuchł skandal, prezydent i rzecznik „na gorąco” lepiли nową wersję wydarzeń.

Olsztynianie 1 stycznia nie potrzebowali „akcji informacyjnej” wewnątrz autobusów. Potrzebowali jednego, rzetelnego posta na profilu miasta: „Uwaga, od jutra znów kasujemy bilety”. Zamiast tego dostali wieczorną lekcję arogancji w formie posta „Zero. Nic. Null”. Niestety, „zero” to również ocena, jaką za dzisiejszą komunikację wystawiają miastu pasażerowie.

Chronologia wydarzeń

Oto szczegółowy timeline wydarzeń, uwzględniający kluczowe wpisy autoryzowane prezydenta Olsztyna oraz ewolucję komunikatów w mediach społecznościowych:

Środa, 31 grudnia 2025 (Sylwester)

- 07:01 – Oficjalny profil „Miasto Olsztyn”: Publikacja posta o darmowej komunikacji miejskiej ze względu na ekstremalne opady śniegu. W treści pada kluczowe sformułowanie: kontrole są zawieszone „do odwołania”.
- 08:00 – 09:00 – Post Prezydenta Olsztyna: Prezydent na swoim oficjalnym profilu potwierdza decyzję o darmowych przejazdach, argumentując ją koniecznością odblokowania miasta i zachęceniem kierowców do rezygnacji z aut. Wpis zyskuje setki udostępnień, utrwalając w świadomości mieszkańców przekaz o braku konieczności kasowania biletów.
- 08:26 – Portal olsztyn.eu: Publikacja artykułu z nagłówkiem: „Komunikacja bez kontroli biletów do odwołania”.
- 09:58 – „Cicha edycja” na profilu miasta:

Administratorzy edytują poranny post. Zamiast „do odwołania”, wpisują: „dziś (środa, 31 grudnia) nie będziemy kontrolować biletów”. Edycja przechodzi niezauważona przez większość użytkowników (brak powiadomień na Facebooku).

Czwartek, 1 stycznia 2026 (Nowy Rok)

- Poranek – Pasażerowie wsiadają do autobusów, sugerując się pierwotnym przekazem prezydenta i miasta o darmowej jeździe „do odwołania”. Warunki drogowe są nadal trudne, co utwierdza ich w tym przekonaniu. Kontrolerzy biletów otrzymują polecenie wyjścia w teren. Rozpoczynają się spięcia w pojazdach.
- Wczesne popołudnie – Pod postami prezydenta i miasta pojawiają się dziesiątki pytań od zdezorientowanych pasażerów: „Czy dziś też jest za darmo?”.
- 15:00 – 16:00 – Aktywność urzędników w komentarzach: Prezydent Olsztyna, odpowiadając bezpośrednio pod postami, sugeruje, że darmowa komunikacja wciąż obowiązuje. To pogłębia chaos, bo w tym samym czasie kontrolerzy w autobusach

nakazują pasażerom kasowanie biletów., przez o stracili pieniądze na przejazd.

- 16:26 – E-mail od rzecznika Ratusza do mediów: Urząd Miasta wysyła oficjalną prośbę o informowanie, że darmowe przejazdy obowiązują jeszcze tylko dziś (1 stycznia), a od jutra (2 stycznia) kontrole wracają na stałe.
- 19:35 – Oficjalny post „kontratak” na profilu Miasto Olsztyn: Ratusz publikuje komunikat o treści „Zero. Nic. Null.”. Zaprzecza wystawianiu mandatów i twierdzi, że kontrolerzy prowadzili jedynie akcję informacyjną. Urzędnicy przyznają jednak: „Doskonale wiedzieliśmy, że informacja mogła nie dotrzeć do każdego”.

Największa sprzeczność wystąpiła między 10:00 a 16:00, kiedy kontrolerzy byli już w autobusach, a prezydent rękoma urzędników w komentarzach na Facebooku oraz wcześniejszy przekaz sugerowały, że bilety nadal nie są wymagane.

Opinie mieszkańców pod wpisem Urzędu Miasta z 1 stycznia 2026

Ewakuacja 180 pasażerów z pociągu na Mazurach



Policjanci z Komenda Powiatowa Policji w Giżycku pomagali w organizacji i przeprowadzeniu działań po awarii pociągu relacji Białystok - Gdynia Główna, do której doszło na linii kolejowej nr 38, na odcinku Giżycko - Sterławki Wielkie. W składzie podróżowało około 180 pasażerów.

Pociąg, składający się z sześciu wagonów, utknął około 1,5 kilometra przed stacją Sterławki Wielkie. Ze względu na brak możliwości bezpośredniego podstawienia zastępczej komunikacji autobusowej w miejscu zdarzenia, konieczne było zastosowanie innego rozwiązania technicznego.

Jak poinformowało PKP Intercity, podstawiona lokomotywa ściągnęła uszkodzony skład do stacji Sterławki Wielkie. Tam zorganizowano dalszą część podróży dla pasażerów.

Podróżni zostali przewiezieni zastępczą komunikacją autobusową do Korsz, gdzie zapewniono im przesiadkę do pociągu i kontynuację podróży w kierunku Gdyni Główniej.

**Szanowni Państwo,
Podstawiona lokomotywa ściągnęła skład do stacji Sterławki Wielkie, skąd podróżni kontynuują podróż Zastępczą Komunikacją Autobusową do stacji Korsze, gdzie**

**zapewniono przesiadkę do pociągu.
Dziękujemy pracownikom kolei oraz służbom za skoordynowane działania,...
pic.twitter.com/InXDztfjEx**

— PKP Intercity (@PKPIntercityPDP) January 1, 2026

PKP Intercity podziękowało pracownikom kolei oraz służbom za skoordynowane działania, które miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa pasażerom i możliwie sprawne rozwiązanie sytuacji. Aktualizacja informacji została opublikowana o godzinie 21:44.

Zdarzenie na trasie Giżycko - Sterławki Wielkie to kolejny przykład problemów, z jakimi w ostatnich dniach mierzy się kolej w regionie. Intensywne opady śniegu, niskie temperatury oraz trudne warunki atmosferyczne od kilku dni powodują opóźnienia, awarie i zatrzymania pociągów na Warmii i Mazurach. Wcześniej informowano m.in. o unieruchomionych składach oraz zerwanej sieci trakcyjnej na innych odcinkach, co zmuszało pasażerów do długiego

oczekiwania i korzystania z komunikacji zastępczej.
Służby kolejowe podkreślają, że w okresie zimowym

takie sytuacje mogą się powtarzać, a priorytetem
pozostaje bezpieczeństwo podróżnych.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	1/2026
Data wydania	1 stycznia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.